



Myśl marca

Świat bez kobiet byłby jak ogród bez kwiatów.
/Pierre de Brantome /

Studniówkowe emocje

Klasa IV TH

15 lutego 2014 roku mieliśmy przyjemność bawić się z wychowawcami i nauczycielami na studniówce w Sali Bankietowej **MARIO**. Zanim rozpoczęliśmy beztrudną zabawę do białego rana, musieliśmy przeżyć bardzo stresujący moment, mianowicie zatańczyć Poloneza. Gdy Pani Dyrektor Maria Beata Leszczyńska powiedziała **Poloneza czas zacząć**, nerwy sięgnęły zenitu. Na szczęście wszystkie kroki i figury zatańczyliśmy bezbłędnie, czego dowodem są słowa jednego z gości, Wicestarosty Legiunowskiego, który powiedział: **Był to najbardziej dostojny polonez, jaki widziałem**.

Po części oficjalnej musieliśmy zregenerować siły, o co zadbała kuchnia Sali

Bankietowej

MARIO. Jednak długo nie próżnowaliśmy przy stołach i czym prędzej ruszyliśmy na parkiet, by bawić się przy dyskotekowych rytmach.

Do studniówkowych atrakcji można zaliczyć: wyśmienity tort, który został wprowadzony o godzinie 23:00 oraz wybory Króla i Królowej Balu Studniówkowego. Szczęśliwymi wybrańcami okazali się Paulina Grzegorzewska z klasy III ZI i Paweł Lubelski z klasy IV TH. Nowo wybrana para królewska zaszczyciła wszystkich gości wspaniałym tańcem.

Zabawa trwała do białego rana. Pewne jest, że wszyscy bawili się bardzo dobrze i na długo zapamiętają tę sobotnią noc. Studniówka pozostanie pięknym wspomnieniem w naszych sercach. A teraz, powtarzając za słowami piosenki **Czerwonych Gitar**:
*Minęła studniówka
Z wielkim hukiem.*

*Czas ucieka i matura**Coraz bliżej,*

skupimy się na naszych obowiązkach związanych z **Maturą**.

Paweł Lubelski

Klasa III zi

Do sali bankietowej „Mario” przyjechaliśmy znacznie wcześniej, gdyż należało jeszcze zrobić próbę generalną i zostało kilka spraw „do dopięcia na ostatni guzik”. Nie myślałem, że będę się tak stresował. Było to wielkie wydarzenie nie tylko dla mnie, ale i dla wszystkich maturzystów.

Bal studniówkowy 2013/2014 rozpoczął się punktualnie o godz. 20:00 ani minutę później ;) Jako głównemu konferansjerowi było mi bardzo miło rozpocząć tę uroczystość powitaniem przybyłych gości. Mimo ogromnego stresu, jaki mi towarzyszył, wszystko poszło znakomicie. Nadszedł czas na poloneza, kiedy zabrzmiał

W tym numerze:

Studniówkowe emocje 1., 2

MISS STUDNIÓWKI 2014 3

Nałogom – NIE! 3, 4

Port Lotniczy Warszawa – 4, 5
Modlin nasze pierwsze
miejsce pracyKomornica z tytułem, 5
Serock z perspektywami
na przyszłośćGospodarz nie okazał się 6
dość gościnnie

Studniówkowe emocje



głośny dźwięk gongu obwieszczającego pierwsze akordy tego staropolskiego tańca, na sali zapanowała wielka cisza. Był to chyba jeden z najbardziej podniosłych momentów studniówki, pomimo obaw nas wszystkich polonez wypadł znakomicie, o czym mogły świadczyć gromkie brawa publiczności. W tym miejscu należy podziękować p. Markowi Szajdzie, który włożył ogromny wysiłek w przygotowanie nas do tego pięknego i jakże podniosłego tańca. Potem głos zabrała p. Dyrektor, następnie zaproszeni goście i przedstawiciel rodziców. Niezwykle ważnym dla nas momentem były podziękowania złożone wychowawczyńom za ogromny trud, jaki włożyły w nasze wychowanie.

Po przemowach i wręczeniu kwiatów nastąpił najmiłszy moment balu, jakim była zabawa wśród nauczycieli, kolegów, koleżanek oraz osób im towarzyszących. Podczas studniówki wielkim zaskoczeniem dla nas był tort ufundowany przez Radę Rodziców, którym bardzo dziękujemy za ten miły gest.

Zabawa trwała do samego rana. Mogę śmiało powiedzieć, że była udana i na pewno ta studniówka na długo zostanie w mojej pamięci jako wydarzenie bezprecedensowe w moim życiu i życiu naszej szkoły. Oby wyniki na maturze były tak samo zadawalające, jak pozytywne wrażenia ze studniówki, czego życzę moim koleżankom i kolegom.

Patryk M. Błoński

Klasa IV TL

Miesiące oczekiwań, wielkie odliczanie, nerwowe przygotowania, ostatnie przymiarki sukni oraz garniturów przed zabawą i w końcu nadszedł ten uroczysty dzień 15.02.2014 roku. Już od samego rana salony fryzjerskie były wypełnione przyszłymi maturzystkami. Niektóre dziewczyny zdecydowały się samodzielnie wykonać fryzury. Panowie zaś musieli zadbać o transport dla swoich partnerek.

Wszystko było związane na ostatni guzik. W sali bankietowej zebrał się już o 18.30., wykonaliśmy próbę generalną

poloneza. Przy blasku fleszy, można było już dostrzec pierwsze oznaki stresu. Wreszcie wybiła godzina 20.00. Wielki bal studniówkowy rozpoczął się wystąpieniem przedstawicieli uczniów, po którym zaproszono wszystkich gości na pokaz poloneza w naszym wykonaniu. Gdy zagrały pierwsze dźwięki melodii, nastąpiła ogromna cisza. Taniec z tej perspektywy odbierany był przez nas trochę inaczej niż na próbach w szkole. Było to naprawdę wyjątkowe przeżycie. Polonez dobiegł końca. Rozpoczęła się część oficjalna, podczas której pani Dyrektor, przedstawiciel rodziców i zaproszeni goście wygłosili krótkie mowy, a uczniowie złożyli podziękowania dyrekcji i wychowawcom.

Zasiedliśmy do stołu, pokrzepiliśmy się trochę, a gdy zabrzmiały pierwsze dźwięki, ruszyliśmy na parkiet.

Godziny mijały, a zabawa wciąż trwała, bawiliśmy się świetnie, robiliśmy pamiątkowe zdjęcia. Nim się spostrzegliśmy, wybiła godzina piąta rano i nasza zabawa dobiegła końca. Było to niesamowite wydarzenie w naszym życiu, po którym zostały nam pamiątkowe płyty i zdjęcia.

A teraz koniec obijania! Nadszedł czas na wyteżoną naukę, by wyniki z matur były jak najlepsze.

Katarzyna Zasońska



MISS STUDNIÓWKI 2014

Do plebiscytu *To i Owo* na Miss Studniówki 2014 w powiecie legionowskim zgłosiło się 17 kandydatek, w tym jedna reprezentantka z PZSP w Serocku – Marlena Bednarska z klasy IV Technikum Logistycznego.

Głosowanie rozpoczęło się 7 lutego i zakończyło 3 marca o godz. 12.00. Klasa IV TL zachęcona nagrodą główną, czyli wspólną kolacją w restauracji *Legionowska* w Legionowie dla całej klasy, wychowawcy i dyrekcji, nie szczędziła smsów na Marlenę. Wszyscy systematycznie sprawdzali ranking na stronie internetowej gazety. Mimo znacznej przewagi Marleny- z pewną dozą niepewności - czekaliśmy na ogłoszenie oficjalnych wyników.

5 marca 2014 roku wszystko stało się jasne, to właśnie

przedstawicielka naszej szkoły wygrała z rywalkami z całego powiatu!

10 marca o godzinie 19.00 w restauracji *Legionowska* odbyła się uroczysta kolacja dla klasy IV TL. Na spotkaniu obecni byli reporterzy i fotograf z *To i Owo*.

Marlena otrzymała piękną koronę, wspaniałą bukiet kwiatów oraz **Pakiet - Rytuał Seven Senses Beauty o wartości 500 zł**

(indywidualnie dobraną pielęgnację twarzy, pielęgnację ciała - peeling czekoladowy + maska czekoladowa, manicure SPA, malowanie paznokci, maskę parafinową na dłonie) ufundowany przez **DOM SPA SEVEN SENSES** w Jabłonnie.

Po „koronacji” i wręczeniu nagród zrobiono pamiątkowe zdjęcie, nie było się oczywiście bez wywiadu,

którego Marlena udzieliła reporterowi *To i Owo*. Później zaś wszyscy miło spędzili czas na wspólnym biesiadowaniu i rozmowach. Z całą pewnością była to niezwykle miła odskocznia od codziennego życia szkolnego, podczas której, choć na chwilę, można było zapomnieć o nieuchronnie zbliżających się egzaminach

i tym wszystkim, co w bliskiej przyszłości nas czeka. Warto brać udział w różnych konkursach i przede wszystkim wierzyć w siebie, czego wszystkim życzymy!

A naszej koleżance jeszcze raz serdecznie gratulujemy!

IV TL



Nałogom – NIE!

W ramach działań profilaktycznych zmniejszających ryzyko użycia środków uzależniających uczniowie naszej szkoły obejrżeli film „Requiem dla snu”. Po projekcji mogli podzielić się swoimi spostrzeżeniami i refleksjami, pisząc pracę na temat: „Requiem dla snu” to żałobna pieśń dla ofiar nałogu. Odwołując się do filmu i własnej wiedzy omów przyczyny i konsekwencje uzależnień. Poniżej prezentujemy dwie wypowiedzi.

„Requiem dla snu” film w reżyserii Darrena Arenofsky z 2000 r. pokazuje życie

kilkorga ludzi, ich wzloty i upadki, marzenia, plany, a w konsekwencji ich dramat spowodowany uzależnieniami, w które popadli. Akcja filmu rozgrywa się na Brooklynie. Bohaterami są starsza kobieta Sara Goldfarb, jej syn Harry, jego dziewczyna Marion i przyjaciel Tyron. Wszyscy oni chcą poprawy swojego życia, dążą do realizacji marzeń metodami, jakie w danej chwili wydają im się najlepsze. Niestety metody te okazują się zgubne i prowadzą do uzależnienia się Sary od pigułek odchudzających i choroby psychicznej. Narko-

tyki doprowadzają Tyrona do więzienia, gdzie jest bity i poniżany. Głód narkotykowy sprowadza Marion na drogę prostytucji, a Harry zostaje kaleką. Żaden z bohaterów nie osiąga zamierzonego celu. Nałogi, w które popadli, zniszczyły ich życie.

Jedną z przyczyn uzależnień jest fakt, że dzisiejszy świat dąży do doskonałości i perfekcyjności. Niestety nie każdy może sprostać oczekiwaniom. Ludzie z natury nie są doskonali, a media i reklamy kreują wizerunek kobiety - modelki, mężczyzny - zdolnego, przebojowego biznesmena. Życie w telewizji jest kolorowe, bez problemów, zmartwień, ale w rze-

czywistości wygląda zupełnie inaczej. Codziennosc to rozwiązywanie problemów, podejmowanie decyzji, zderzanie się z przeciwnościami. Jak głosi максима "szczęśliwym się nie jest, szczęśliwym się bywa". I w tym miejscu dochodzi do konfrontacji wyobrażeń z rzeczywistością. Wielu ludzi nie wychodzi z tej potyczki zwycięsko. Kolejną przyczyną jest presja wywierana przez rówieśników i chęć zaimponowania, udowodnienia swojej dorosłości poprzez palenie papierosów, picie alkoholu, czy też zażywanie narkotyków.

Nałogom – NIE!



Najpierw sporadycznie na imprezach, a potem staje się to codziennością. Łatwość dostępu do używek prowadzi do dramatów młodych ludzi i ich rodzin. Początkowo przy używkach wszystko jest proste i kolorowe. Alkohol na imprezie pomaga się rozluźnić, stać się duszą towarzystwa. Narkotyki przywołują fantastyczne wizje, dają moc i siłę - również do nauki. Papieros to synonim dorosłości. Ale to wszystko złuda, gdyż konsekwencje każdego nałogu są poważne.

Z punktu widzenia medycyny uzależnienie jest chorobą, objawem różnorodnych

zaburzeń. Skutki tej choroby są czasami wręcz nieodwracalne, prowadzą do śmierci. Alkoholizm i narkomania prowadzą do ogólnego wyniszczenia organizmu i postępujących zmian w psychice. Osoby uzależnione stają się nieprzystosowane społecznie, często popełniają przestępstwa, tracą kontakt z najbliższymi. Będąc na głodzie, są agresywni, stają się wręcz niebezpieczni, gdyż są zdolni do najgorszych czynów, aby tylko zdobyć potrzebne im używki. Nie mniej szkodliwe jest palenie papierosów. Substancje w nich zawarte przyspieszają starzenie, psują cerę, powodują żółknięcie zębów. Wielu palaczy choruje na raka płuc, który w większości przypadków jest nieuleczalny.

Damian Rozkosz

Historia, jakich wiele, ale nie każda ujrzała światło dzienne. „Requiem dla snu” to dramat, w którym samotność, zagubienie i ślepa pogoń za marzeniami niszczą życie słabych ludzi.

Bohaterowie tego filmu to dwie kobiety i dwóch mężczyzn. Dwoje z nich łączy więzy krwi, a mowa tu o matce i synu. Druga z kobiet jest partnerką życiową jednego z młodych mężczyzn. Ostatnim bohaterem jest ich przyjaciel, Tyron. Cała czwórka jest uzależniona od narkotyków i zagubiona w świecie problemów, kłamstw i przemocy. Nie potrafią znaleźć w sobie siły do walki z przeciwnościami losu i pogrążają się coraz bardziej. Tracą zdrowie, wolność i szacunek do samych siebie. Sięgają dna.

To nie jest tylko film o uzależnieniach. To głośne wołanie o jakiegokolwiek reakcję i próba zmuszenia do własnych przemyśleń. Jest tak łatwo przekroczyć niewidzialną granicę pomiędzy dobrem, a złem, że zdarza się ją przeoczyć i już się jest po tej złej stronie, a tak trudno opuścić już to złe miejsce, które wciąga jak bagno. Nawet, gdy wydaje się, że ktoś wyciąga pomocną dłoń, to nie zawsze wystarczy. Najważniejsza decyzja należy do nas. To my musimy ją pod-

jąć. To nas czeka trudna walka o każdy oddech i lepsze jutro. Jest tak wiele przyczyn, na które możemy zrzucić odpowiedzialność za nasze postępowanie, ale czy to nie są tylko wymówki. Czy problemy w szkole, w domu, w grupie społecznej, presja środowiska, konflikt z prawem, chęć poznania czegoś nowego, ucieczka od rzeczywistości-dają nam gwarancję na szczęście? Na pewno nie. Dzięki nim możemy mieć tylko problemy: z utratą przyjaciół, utratą zaufania, konflikt z prawem, problemy ze zdrowiem, a także grozi nam śmierć.

Łatwiej jest zabiegać, niż leczyć, dlatego uważam, że „Requiem dla snu” to mocny zastrzyk odczulający, który każdy człowiek powinien sobie zaaplikować. Szara mgła, która wciąga coraz głębiej w swoje opary uzależnionych, zależnych od niej ludzi ma szansę zostać rozwiana tylko przez mocny świeży podmuch mądrości, rozsądku i wiedzy. Nie bójmy się trudnych spraw, próbujmy je rozwiązywać i przede wszystkim z sobą rozmawiać. Rozmowa jest jak modlitwa. Potrafi uzdrowić i poprowadzić dobrą drogą do celu.

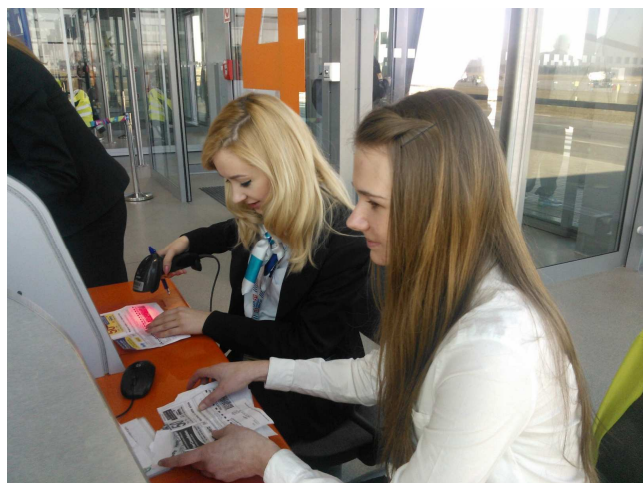
Natalia Wiewióra

Port Lotniczy Warszawa – Modlin nasze pierwsze miejsce pracy

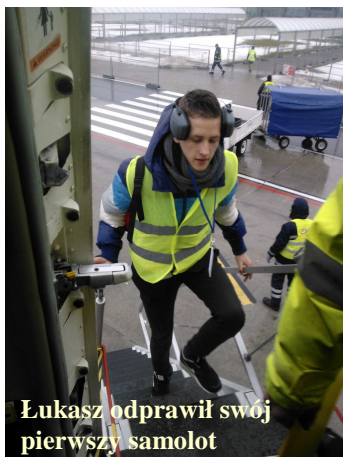
W ramach praktyk, w każdy poniedziałek jeździmy do Portu Lotniczego w Modlinie. Wszyscy musimy ubrać się na galowo, żeby wyglądać jak pracownik lotniska. Na miejscu dzielimy się na trzy grupy. Jedna zostaje przydzielona na stanowisko check-in, gdzie odprawiamy bagaże podróżnych i sprawdzamy dokumenty. Kolejna grupa przechodzi na drugą stronę terminala na stanowisko gate, czyli tam, gdzie pasażer odprawiany jest na

pokład samolotu. Następna wychodzi na zewnątrz na płytę lotniskową, gdzie z koordynatorem zajmują się obsługą samolotu. Nasza praca jest oczywiście kontrolowana, ponieważ dopiero się uczymy i jest prawdopodobieństwo, że wykonamy coś nieprawidłowo. W Modlinie są młodzi pracownicy, dlatego o wiele łatwiej jest się nam porozumieć. Aby wchodzić na niektóre strefy lotniska otrzymaliśmy przepustki, dzięki

którym swobodnie poruszamy się po terminalu.



Port Lotniczy Warszawa – Modlin nasze pierwsze miejsce pracy



Łukasz odprawił swój pierwszy samolot

Ostatnio mieliśmy możliwość wejścia z koordynatorem na pokład samolotu, aby sprawdzić stan pokładu i jego czystość. Byliśmy również w kokpicie pilotów.

Rozmawialiśmy z nimi i obsługą samolotu. Właśnie to Ci ludzie są dla nas przykładem, że ciężka praca w szkole może nam „otworzyć niejedne drzwi” i umożliwić

dobry start w życiu. Na praktykach panuje miła atmosfera, z chęcią jeździmy do naszego pierwszego miejsca pracy. Na pewno jest to lepsza forma nauki

niż siedzenie w ławce w szkole.

**Katarzyna Kalinowska,
Patrycja Kisiel**



Komornica z tytułem, Serock z perspektywami na przyszłość

13 lutego 2014 roku w naszej szkole odbyły się rozgrywki sportowe w ramach Mistrzostw Powiatu Legionowskiego w dyscyplinie piłka nożna halowa. Okoliczne szkoły postanowiły licznie zaznaczyć swoją obecność podczas zawodów, zgłaszając 6 szkół liczących łącznie 62 uczniów! Największe nadzieje na te rozgrywki pokładano w szkołach z Legionowa (LO Konopnicka), Serocka oraz Komornicy i można rzec, że faworyci nie zawiedli. Ci ostatni wywieźli z Serocka pierwsze miejsca, nie pozostawiając złudzeń przeciwnikom.

Gospodarze niesieni wspaniałym dopingiem kolegów ze swojej szkoły, któ-

ry po raz pierwszy był w pełni zorganizowany przez Samorząd Uczniowski, musieli zadowolić się drugim miejscem, natomiast trzecie przypadło ich „sąsiadom” z liceum im. Marii Konopnickiej. Na koniec rozgrywek przedstawiciele wszystkich drużyn odebrali z rąk pani dyrektor Beaty Leszczyńskiej pamiątkowe puchary, a nasi szkolni koledzy również czekolady – w podziękowanie za włożony wysiłek w każde spotkanie.

Końcowa tabela:

1. ZS Wieliszew LO Komornica
2. PZSP Serock
3. LO Konopnicka
4. II LO Legionowo
5. PZSP Legionowo
6. Salezjańskie LO

Piotrek Zwierzyński





PZSP w Serocku
ul. Włodzimierza Wolskiego 8
05-140 Serock

Tel.: 227827101
Faks: 227827498
E-mail: sekretariat@wolski-serock.edu.pl

Jesteśmy w sieci
pzspserock.pl



Nasze siatkarki z trenerem p. Markiem Szajdą

Gospodarz nie okazał się dość gościnnie



12 marca 2014 roku uczennice Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Serocku, pod czujnym okiem pana Marka Szajdy, wzięły udział w Mistrzostwach Powiatu Legionowskiego w dyscyplinie siatkówka kobiet. Turniej od początku nie układał się po myśli naszych siatkarek, które mozolnie rozkręcały się z meczu na mecz. Po „laniu”, jakie nasza drużyna dostała od gospodarzy – LO Konopnickiej, doszły kolejno porażki z ZSP Komornica oraz PZSP Legionowo. Przełomowym okazał się ostatni mecz, w którym uczennice naszej szkoły zdołały zachować honor, pewnie pokonując ZSO nr 2 w Legionowie. W

ogólnej klasyfikacji bezwzględnie zwyciężyły gospodynie, które wygrały wszystkie spotkania, nie oddając nawet seta rywalkom! Drugie miejsce przypadło drużynie z Komornicy, a trzecie PZSP w Legionowie. Podopieczne pana Szajdy, w ostatecznym rozrachunku zajęły czwarte miejsce.

Klasyfikacja końcowa:

1. LO Konopnicka
2. ZSP w Komornicy
3. PZSP Legionowo
4. PZSP Serock
5. ZSO nr 2 w Legionowie

Mecze PZSP Serock:

LO Konopnicka 2:0 PZSP Serock
ZSP w Komornicy 2:0 PZSP Serock
PZSP Serock 0:2 PZSP Legionowo
PZSP Serock 2:0 ZSO nr 2 w Legionowie

Redakcja:

Piotr Zwierzyński
Artur Wiśniewski
Katarzyna Obrębska
Kinga Bońkowska,
Katarzyna Kalinowska

Opiekun biuletynu: Ewa Kania-Nec
skład i łamanie tekstu: Lesław Kozan



PZSP w Serocku skutecznie atakuje